

Krażowniki za 700 milionów dolarów

Cały świat dąży ku „rozbrojeniu morskiemu“

Dwadzieścia pięć nowych krażowników wojennych o pojemności 10,000 tonn, kosztujących 700 milj. dolarów — oto czego zażądał prezydent Coolidge od kongresu amerykańskiego.

„Sun“ z Baltimore wykazuje z niezamąconą jasnością do czego doprowadziłoby wykonanie tego olbrzymiego programu: „Mamy obecnie do dyspozycji 10 krażowników „szybkich“ po 7,500 tonn. Niedługo otrzymać mamy dalszych 8 krażowników po 10,000 tonn. Jeśli dodamy do tego jeszcze 25 krażowników, o które domaga się p. Coolidge, a które mają być zbudowane w przeciągu 5 lat, czyli po 5 rocznie, to w roku 1933, lub 1934 będziemy dysponowali 405,000 tonn wielkich krażowników. Równa się to twierdzeniu, iż za 5, lub za 6 lat zyskamy wyraźną przewagę nad Wielką Brytanią, która, licząc statki gotowe, będące w robocie, a nawet projektowane, będzie miała w tym czasie tylko 358,420 tonn krażowników. I nie wszystkim jest toż. Z wyjątkiem 10, wszystkie nasze krażowniki miałyby po 10,000 tonn, podczas gdy Wielka Brytania posiada około 40 okrętów, których pojemność nie przekracza 5,000 tonn. Jako potęga ofensywna, w regularnej bitwie flota nasza przeszłaby w znacznej mierze flotę angielską.

Oto sprawa jasno postawiona. Lecz jakim powodem przypisać te nagłą potrzebę posiadania największej „armady“ obecnych czasów? Skąd ta gwałtowna chęć „wyraźnej przewagi“ nad Anglią? Niema na to dokładnej odpowiedzi. W kolumnach dzienników figurują najbardziej rozmaite powody. Jakiegoś pisemko z Cleveland z całą powagą zawiadamia swoich czytelników, iż chodzi tu o „utrzymanie dobrej siły politycznej na morzach“, podczas gdy „News“ waszyngtońskie podają następujące humorystyczne obliczenie: „Ameryka przedstawia kapitał 400 miliardów dol., z których 50 miliardów inwestowała nazewną: czemu więc jest sumą 700 milionów dla zabezpieczenia takiego bogactwa? Prostu drobną premją asekuracyjną na wypadek wojny“.

Jedno tylko wytłomaczenie, po dane przez „World“ nowojorski zasługuje na uwagę, jako najbardziej zbliżone do prawdy: „Od stu lat wykazało nieraz doświadczenie, jak trudno jest, zwłaszcza na morzu, osłaniać prawa neutralnych podczas wojny. Zużyliśmy niezmiernego wysiłku dla obrony naszych praw w r. 1915 i 1916, pomimo, iż nie jesteśmy ludźmi, których możnaby bezkarnie porzącać. Inne państwa neutralne, mniej potężne, musiałyby zrezygnować z obrony swych praw... Z tego też powodu wielu amerykańców sądzi, iż kraj ich powinien mieć flotę przynajmniej równą flocie angielskiej, nie jako broń wojenną, ale jako narzędzie ochronne na wypadek zresztą niewykluczony, „gdyby Anglia wszczęła jakąkolwiek wojnę, w której Ameryka zachowałaby neutralność. W wypadkach, będących nieuniknionym następstwem każdej blokady, admiralceja angielska o tyle tylko liczy się z protestami neutralnych, o ile są one poparte przez czynną flotę“.

Wytłomaczenie to — powtarzam — musi być prawdziwe.

Przypadek zrzadził, iż w chwili, gdy „World“ ogłasza w New Yorku powyższe notatki, pewien ambasador amerykański w przejeździe przez Paryż, powiedział mi identycznie to samo:

„Wy, francuzi, wierzyć w trwałość niesnasek historycznych i sądzicie, iż Anglii i Amerykanie, którzy w przeciągu dwóch wieków bili się 2 razy, muszą w dalszym ciągu żyć w niezgodzie i walczyć również i w tym wieku. Nie, gdy chodzi o anglo-saksończyków, nie może to być prawdą. Prawdą jest natomiast, iż istnieje u nich niestępliwosć doktryny, na której operują się ich interesy, a te interesy mogą być ze sobą skłócić.“

„Ameryka, poprzez krótką swoją historję, wyznawała zawsze przekonanie, iż wolność morska jest dla niej zasadą żywotną. Dla tej właśnie zasady stoczyła w r. 1812 drugą wojnę z Anglią, wojnę ciężką, dwuletnią, w której Anglii zdobyli Waszyngton. Dla tej zasady również i pomimo wyczerpania wojną z południowcami, Amerykanie Północy gotowi byli w r. 1865 wypowiedzieć Anglii trzecią wojnę, dlatego też w r. 1871 podpisany został nowy traktat. Dla tej zasady w roku 1915-16 naraziliśmy się na najprzykrejsze starcia z narodem,

który miał stać się naszym sprzymierzeńcem. Te właśnie zasady chciał prezydent Wilson wpisać w r. 1919 na pierwszej stronie traktatu wersalskiego, i byłby tego dokonał, gdyby Lloyd George nie był poprzednio podszedł p. Clemenceau. Tej zasady jesteśmy zdecydowani Europei za każdym razem, gdy w Europie lub Azji wybuchnie pożar... Już od całego wieku nie możemy na tym punkcie pogodzić się z Anglią. Prawdopodobnie nie pogodzimy się nigdy. Otóż, skoro jesteśmy narażeni na dyskusję z Anglią, musimy bezwzględnie mieć za sobą nie tylko prawo, ale i silne okrzęty...“

Oddaję tu to oświadczenie w tej formie, w jakiej je usłyszałem. Wyjaśnia ono wiele rzeczy. Wyjaśnia mianowicie, iż podczas gdy głośno mówi się o rozbrojeniu morskiem, prezydent Coolidge domaga się od kongresu amerykańskiego 700 milj. dol. na budowę większej ilości krażowników.

Przed porozumieniem się co do rozbrojenia floty morskiej, poruszonych zapomocą zasad, trzeboby porozumieć się co do rozbrojenia zasad, poruszających te floty.

Stefan LAUZANNE,
naczelný redaktor „Matin“a.

Bunt podatników

Dwa symptomatyczne wypadki

Czytamy w dziennikach następujące dwie informacje:

Donoszą z Warszawy:

„Wczoraj po południu zgłosił się do sklepu Tauby Rozenstrich przy ul. Nalewki sekwestrator w celu dokonania zajęcia. W pewnej chwili rozległy się nagłe 2 strzały w sklepie. Niebawem nadbiegła też policja. Okazało się, iż strzały oddał sekwestrator, który stwierdził, że został napadnięty przez Rozenstrichową, męża jej i przyjaciół męża, którzy znaleźli się w danej chwili w sklepie. Mimo kategorię zaprzeczenia obecnych zatrzymano wszystkich z wyjątkiem Rozenstrichowej. Wypadek ten wywołał wśród kupców zrozumiałe poruszenie.“

Donoszą z Sosnowca:

„W miejscowości Żarki doszło przy ściąganiu należności podatkowych do krwawych zamieszek. Właściciele sklepów żydowskich Abraham Ferberger oraz Gruenwald stawili opór sekwestratorom, przyczem ujął się za nimi tłum, zmuszając sekwestratorów do zaniechania swoich czynności. Sekwestratorów obrzucono wyzwiskami, zagrożono obiciem i uwięziono ich w jednym ze sklepów. Dopiero przy pomocy policji, która musiała użyć białej bro-

ni, zdołano uwolnić obleżonych. Kilku podżegaczy aresztowano.“

Nie wchodzimy naturalnie w to — pisze krakowski „Naprzód“, — czy wypadki tak się przedstawiają, jak je tu opisano. Nie uznajemy też, aby napadanie na egzektorów było odpowiednią reakcją na zbyt wysokie podatki, których wymiar nie zależy od egzektorów. Chodzi tu o co innego: Oto czytamy co 10 dni urzędowe relacje o stanie wpływów skarbowych i dowiadujemy się, że w r. b. sa olbrzymio większe, niż w roku ubiegłym. Np. — jak o tem osobno piszemy — pierwsza dekada lutego b. r. przyniosła skarbowi o 24 miliony zł. więcej, niż pierwsza dekada lutego 1927. A przecież w ciągu tego roku nie było tak zasadniczych zmian w ustawodawstwie podatkowym, któreby usprawiedliwiły tak ogromny — blisko o 30 proc. — wzrost dochodów! Trzeba więc przyjąć, że wzrost ten powstaje dzięki niemiłosiernym egzektorom i nie można się dziwić, że doprowadzona do rozpacz ludność reaguje w niewłaściwy sposób, w pewnego rodzaju samoobronie przed zniszczeniem swego warsztatu pracy. Czy na to robi się egzekucje, aby mnożyć zapasy kasowe?

Poprawa bilansu handlowego

nastąpiła w miesiącu styczniu r. b.

WARSZAWA (PAT) Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego, bilans handlowy za styczeń 1928 r. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 354,350 wartości 271,666 000 zł. — wywieziono 1,790,754 ton wartości 218,437,000 zł. Wobec zwiększenia się wywozu o 3,06 milj. zł. i zmniejszenia się przywozu o 4,1 milj. zł. bierne saldo bilansu handlowego zmniejszyło się do 52,729,000 zł.

Z ważniejszych zmian zaznaczyć należy w przywozie znaczne zmniejszenie się w grupie artykułów spożywczych, wynoszące 14,5 milj. zł. spowodowane zmniejszeniem się przywozu zooża, w tem pszenicy o 5,124 tys. zł. ryżu i niektórych artykułów kolonialnych.

Zmniejszył się także przywóz rud, chemikali organicznych i środków komunikacyjnych. Poważne zwiększenie natomiast wykazuje

przywóz w grupie chemikali nieorganicznych, (5,4 milj.) spowodowane zwiększonym dowozem nawozów sztucznych oraz przywóz maszyn (2,4 milj.) i materiałów włóknistych o 8,8 milj., w czem większą część przypada na wełną i bawełnę.

W przywozie podkreślić należy wzrost eksportu węgla i koksu o 4,9 milj. przetworów ropy oraz wzrost wywozu żywych zwierząt, głównie trzody chlewnej o 6,4 milj.

Wzrost także eksport włókien, głównie sierści zwierzęcej i tkanin bawełnianych. Zmniejszenie w tej grupie wykazuje wywóz jaj i innych artykułów spożywczych o 6,1 milj.

Wzrost natomiast eksport masła, mięsa i cukru. Zmniejszył się następnie eksport drzewny o 3,4 milj. i wywóz metali i wyrobów metalowych o 1,9 milj. W pozostałych grupach niema większych zmian.

Straszny mord w Częstochowie

20-letni młodzieniec ugodzony sztyłem w serce padł martwy na środku jezdni

Nocy ubiegłej o godzinie 4.30 nad ranem posterunkowy w obchodzie spostrzegł przy zbiegu ulic Prywatnej i Ogrodowej leżącego na środku jezdni trupa młodego mężczyzny z głęboką i silnie krwawiącą raną w okolicy serca, zadana prawdopodobnie sztyłem.

Zwiłki przeniesiono do pobliskiej posesji przy ul. Ogrodowej 61, policja zaś natychmiast wszczęła energiczne dochodzenie, dzięki któremu udało się wkrótce ustalić że zamordowanym jest 20-letni Kuranda Piotr (Narutowicza 81), a okoliczności zbrodni przedstawiają się następująco:

Tejże nocy o godz. 1 w mieszkaniu niejakiej Genowefy Kowalik przy udziale jej koleżanki Trzecia kowskiej zabawiali się wesoło 3-ej mężczyźni: Władysław Piekarczyk (Mokra 10), Brzozowicz z ul. Nowokieleckiej i Szczepan Garus z Rakowa, racząc się obficie alkoholem.

W pewnym momencie do mieszkania wszedł Kuranda i zażądał wódki. Gdy wesoła gospodyni oraz jej goście odmówili jego żądaniu Kuranda wszczął awanturę i uderzył Garusa butelką w głowę zadając mu lekką ranę.

Po tym incydencie całe towarzystwo wyniosło się na ulicę, a za nimi podążył w oddaleniu Kuranda. Na rogu ulicy Prywatnej przywołał on Piekarczera, a gdy po wymianie kilku zdań Piekarczyk się oddalił, Kuranda zawezwał znów do siebie Garusa. Co między nimi zaszło — nie wiadomo, oddalając się towarzystwo usłyszało bowiem tylko odgłosy żywej sprzeczki i następnie krzyk Kurandy: „Ale nie nożem! Policja!“

Z powyższych zeznań wynika, że Kuranda został zamordowany przez Garusa, którego też poszukuje policja, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności za popełnioną zbrodnię.

Krwawa wyprawa po zaległe podatki

Arabski władca wahabitów ogniem i mieczem zmusza do uległości opornych podatników

LONDYN, 19.2. Według doniesień z Jerozolimy, napadli Wahabiści na szosę Beni Sakhr w Transjordanii, przyczem zabili 120 ludzi. Szeik Feissal et Dawish, zażądał w imieniu króla Wahabitów zapłacenia zaległych podatków, a gdyśkich z prośbą o ochronę.

mu odmówiono, napadł zniemacka na opornych.

W bitwie tej Wahabiści stracili podobno również 100 zabitych.

Mieszkańcy terytoriów granicznych zwrócili się do władz angielskich z prośbą o ochronę.

Kary za pojedynki we Włoszech

Nowa księga kar prawnych, która zostanie wkrótce przedłożona parlamentowi i której zatwierdzenie nie ulega wątpliwości, stawia również pojedynek w rzędzie przestępstw karanych prawem. Osoba biorąca udział w pojedynku, zostanie skazana na 6 miesięcy więzienia i karę pieniężną. O ile pojedynek kończy się śmiercią jednej z osób, biorących w nim udział, kara zostaje podwyższona do dwóch lat więzienia. Poza tem zostaje ukarany ten, kto wąpi w odwagę wyzwanego na pojedynek,

a niechającego się pojedynkować. Za to przestępstwo wyznaczona jest wielka kara pieniężna.

Dotychczas we Włoszech wielu polityków pojedynkowało się ze swemi przeciwnikami, a nawet sam Mussolini, który ma sławę najlepszego fochmistrza we Włoszech. Niezwykle często pojedynkowali się między sobą dziennikarze. Jeszcze przed kilkoma laty pewna wielka gazeta rzymska posiadała swą własną salę fechtunku.

Nadużycia na trzy milj. zł.

wykryła nadzwyczajna komisja śledcza

WARSZAWA, 18 lutego. (AW.) Prezes nadzwyczajnej komisji śledczej inż. Debski w wywiadzie prasowym oświadczył dotychczasową działalność komisji, która podlega nadzwyczajnej komisji śledczej.

wołana 1 maja 1927 roku w okresie ostatniego półrocza załatwiła 250 spraw z czego przekazała do dochodzenia 46. Aresztowano ogółem 8 osób dyrektorów i wicedyrektorów, zawieszono w urzędowaniu 14 urzędników.

Dochodzenia komisji prowadzone są w sposób niezwykle trudny przez specjalnie zaangażowanych fachowców z różnych ministerstw i przy pomocy lotnych komisji. Komisja badała dotychczas głównie banki państwowe i instytucje bankowe w których miał udział skarb państwa. Wykryte i a dużycia — przekraczają 3 miliony złotych.

Istnienie komisji śledczej oznaczone zostało do 1 maja b. roku, jednakże wielka ilość spraw wymagać będzie przedłużenia jej działalności.



Josephine Baker

najpopularniejsza kobieta w Europie

wystąpi od wtorku dn. 21 b. m. w GRAND KINIE

w dramacie pg. Maurycyego Dekobra

p. t.

„Czarna Venus“

Wasz akumulator
winien być starannie pielęgnowany.

Akumulatora RADIO-LLOYD
Przejazd 8, tel. 50-08,

sprawdza przed i po ładowaniu

- 1 gęstość kwasu
- 2 poziom kwasu
- 3 stan elektrod
- 4 napięcie

i każdorazowo natłuszcza zwłokami wazeliną. 1152-5

Proces uczenic oskarżonych o komunizm rozpocznie się w dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym

W dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano rozpocznie się w łódzkim sądzie okręgowym proces 6 uczenic 7-ej i 8-dj klasy gimnazjum im. Orzeszkowej i gimnazjum Sobolewskiej, oskarżonych o przynależność do komunistycznego związku młodzieży i kolportaż niedozwolonej literatury.

Wobec wielkiego zainteresowania i zaciekawienia wspomnianym procesem, który wreszcie dzisiaj rozpatrzony zostanie na wokandy łódzkiego sądu okręgowego, podajemy poniżej następujące szczegóły:

Na ławie oskarżonych zasiadają następujące uczenice wyższych klas gimnazjum Orzeszkowej, oraz jedna — gimnazjum Sobolewskiej:

Hela Zaćmanówna, Rozenfarbówna, Róża Niechcicka, Łaja Sznajdermanówna, Dawidowiczówna i Brenbaumówna

Pierwsze cztery odpowiadają z więzienia, zaś ich obronę podjął mec. Forelle, Dawidowiczówna i Brenbaumówna odpowiadają z wolnej stopy: ich obronę prowadzi mec. mec. Ruff z Warszawy i Bilyk.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym stworzenie oddziału partii komunistycznej w szkołach. Doniesienia konfidenckalne głoszą, że policja polityczna ustaliła, iż pewien osobnik, znany zresztą

komunista, będący członkiem związku pracowników handlowych (Al. Kościuszki 21), mieszczącym się w domu, gdzie znajduje się gimnazjum im. Orzeszkowej, wpływał od dłuższego czasu na dziewczęta wyższych klas, celem skaptowania ich do partii komunistycznej. Wobec tych wieści zarządzono obserwację, w wyniku której policja doszła do przeświadczenia, że znajdujące się dziś na ławie oskarżonych uczenice istotnie pracowały w z.w. młodzieży komunistycznej i zajmowały się kolportażem nielegalnej biblioty.

Przeprowadzone rewizje w mieszkaniach uczenic ujawniły pewną ilość niedozwolonej literatury, która została jako dowód rzeczowy załączona do procesu. Na zasadzie powyższych danych policja przyciągnęła 6 uczenic do odpowiedzialności karnej, osadzając cztery w więzieniu.

Urząd prokuratorski zarzuca oskarżonym przestępstwo z art. 102 cz. I k. k. (przynależność do partii nielegalnej), przewidującego karę więzienia do lat 8, oraz z art. 129 (kolportaż), przewidującego więzienia do lat czterech. Skład sądu jest następujący: przewodniczący sędzia Kozłowski i sędziowie okr. Komarnicki i Olbromski.

Nie ulega kwestji, że sala sądo-

wa zapelniona będzie dziś po brzegi, zwłaszcza elementem pedagogicznym i rodzicielskim.

Szczegółowe sprawozdanie — jutro.

D.



Szwagrowi naszemu, Mendlowi Tuszynerowi, z Piotrkowa, z powodu zgonu Jego

MATKI

składamy z głębi serca szczerze współczucie.

Meniosstwo Glaffer.

Pożegnanie karnawału

I oto nadszedł wreszcie oczekiwany z utęsknieniem przez całą Łódź i okolice dzień 20 lutego 1928 r. Dzień Wielkiej Reduty Prasy p. n. Pożegnanie Karnawału, która uczyni isną rewolucję w najszerszych kołach obywateli polskiego Manchesteru. Dziś w ciągu całego dnia i wieczoru kasa Filharmonji sprzedaje pozostałe bilety w cenie 8 zł. Panowie urzędnicy państwowi nie zapomnijcie zabrać z sobą legitymacji, uprawniających do 50 proc. zniżki. Początek Reduty o godz. 10 wieczorem

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Epszajn (Piotrkowska 225)
M. Bartoszewski (Piotrkowska 95)
M. Rozenblum (Cegielniana 12),
Sukcesorowie Gorteina (Wschodnia 4) J. Koprowski (Nowomiejska 15)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj o godz. 4 specjalne przedstawienie dla szkół „Grubych ryb” z M. Frenklem. Wieczorem o godz. 7.30 dla związków robotniczych „Moralność państwa”.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie dwa przedstawienia „Niewiernej” dane będą dziś i jutro o godzinie 9-ej z udziałem M. Cwiklińskiej.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.20 wiecz. dla zrzeszeń robotniczych „Wiarusy sztandarów Francji”.

„GONG”.

Dzisiaj wielka premiera 12 programu p. t. „Łódź w Zakopanem” z udziałem gościnnie występujących: p. Haliny Rapackiej, Ireny Larowskiej, Gustawa Cybulskiego oraz cały zespół.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Żęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —
15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram.
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.
17.20—17.45. Odczyt wygł. w. zytator Jan Hellman.
17.45—18.15. Program dla dzieci. P. Wanda Tatariewicz omówi „Listy od dzieci”.
18.15. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Lewaka i Mutzmana.
18.55—19.05. Przerwa.
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
19.15—19.35. Rozmaitości.
19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego prof. L. Requinny.
20.00—20.30. Odczyt z działalności rządu, organiz. przez prezy.
20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Irena Zapolska (sp.), Stefan Frenkel (skrz.), oraz prof. Jerzy Lefold i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikaty P. A. T.
22.20—22.03. Komunikat policyjny, sportowy oraz nadprogram. Berlin (453) i Königswusterhausen (1250) —
17.00. Koncert kameralny (Sonata wiolonczelowa Simona, Wariacje koncertowe Mendelssohna i Sonata w starożytnym stylu Cassado na wiolonczelę i fortepian).
20.30. Koncert (Karnawał reński Berlioz, Fantasia appassionata Wieniawskiego, Karnawał zwierząt Saint-Saens, Uwertura karnawałowa Brahmę, Suita karnawałowa Schumana).
Paryż (1750) —
21.30. Operetka Lehara „Hrabia Luxemburg”.
Ryga (526) —
20.00. Koncert (Symfonia nr. 1 Mahlera, uSita nr. 2 Medina, koncert skrzypcowy Dworzaka).
Hamburg (394,7) —
20.00. Tragedia Szekspira „Otello”.
Łódź (wszystkie fale) —
22.00—5.00. Reduta Prasy w sali filharmonji.

Nieudane włamanie Kasiarzy

Rozpruli oni kasę w centr. stow. kupców i przem.

W dniu wczorajszym kasiarze dokonali niezwykle śmiałego włamania w centrum miasta, w domu gęsto zaludnionym.

Przy ul. Piotrkowskiej 10 na pierwszym piętrze mieści się centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców. Wczoraj rano funkcjonariusz związku jak zwykle przyszedł do pracy i otworzył drzwi frontowe, które zamknięte były na klucz i kłódkę. Po czym wszedł do pokoju, w którym znajdowała się ogniotrwała kasa. Tutaj rzucił się mu w oczy niezwykle widok, gdyż kasa, która zwykle stała w kacie, znajdowała się po środku pokoju, zaś tylna jej ściana była rozpruta z trzech stron. Natychmiast zawiadomiono piąty komisariat, z którego przybył kierownik komisariat Cieslak, a następnie przedstawiciele władz śledczych z nadkomisarzem Weyerem na czele.

Ze wszystkich stolów całego lokalu kasiarze zdjeli sukna i wyłożyli niemi podłogi, by silnie odgłos „pracy”, poczem przy pomocy najnowszej konstrukcji narzędzi rozpruli tylną ścianę kasy systemem „raka”. Pomiędzy jedną warstwą żelazną kasy, a drugą, znajdowała się większa ilość piasku, którą kasiarze całkowicie wyjęli i po odchyleniu

zewnętrznego pancerza, wydrążyli otwór w górnej części drugiego pancerza, lecz dziwnym zbiegiem okoliczności kasiarze stowarzyszenia tym razem umieścili kasę z pieniędzmi w dolnej części i temu należało zawdzięczać, że nie padła ona ofiarą kradzieży, ponieważ przy wierceniu otworu w dolnej części drugiego pancerza, kasiarze zostali spłoszeni.

Na stołach leżały wszystkie narzędzia, którymi posługiwali się kasiarze, a prócz tego teka.

Po sfotografowaniu kasy, władze śledcze poczęły badać, którzy kasiarze weszli, gdyż zarówno frontowe, jak i tylne wejście były zamknięte, a zamki nie naruszone.

Dopiero przy bliższych oględzinach stwierdzono, że współnicy kasiarzy, otworzyli zarówno kłódkę, jak i zamek frontowych drzwi podobnymi kluczami, wpuścili do środka „pracowników” i zamknęli ich na czas „roboty”, a gdy ktoś ich spłoszył, z powrotem wypuścili kasiarzy na schody i zamknęli drzwi na zamki i kłódkę.

Urząd śledczy prowadzi dochodzenie, celem schwytania pomyslowych choć pechowych kasiarzy. (b)

Interwencja ławnika Kopcińskiego

w sprawie propagandowego filmu P. P. S.

Staraniem TUR-a nakręcony został film ilustrujący historię walk o niepodległość i socjalizm P.P.S. Film ten jednakże nie może być jeszcze wyświetlany ze względu na to, iż znajduje się w cenzurze w min. spraw wewn., które kwestjonuje sceny wyobrażające zabójstwo śp. prezydenta Narutowicza. Wobec tego, iż sprawa oceniania filmu przedłuża się nadmiernie, w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy b. senator ławnik dr. Kopciński, który podejmie interwencję u międzynarodowych

czynników, by film w czasie jak najbliżej został zakwalifikowany do wyświetlania.

Szalonej noc

Szał i szczęście. Ekstaza zabawy szampańskiej, Kwiatów powódz. Gongiatka, tabor cygański, Kobiety, śpiew i tańce, wino, a nanasy. To wszystko dziś wieczorem na Reducie Prasy.

Turniej szachowy w łódzkim klubie szachistów

Turniej szachowy rozpoczął się 18 grupie wygrał Markowicz u Bertolda, Frenkel u Litmanowicza, Dresler u Wajlanda. Partje Frydman—Winawer i Lejzerowicz—inż Tatarski zostały odłożone.

W II grupie wygrał Markowicz u Bertolda, Frenkel u Litmanowicza, Dresler u Wajlanda. Partje Frydman—Winawer i Lejzerowicz—inż Tatarski zostały odłożone.



w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dzisiaj i codziennie! Gościnnie występy znakomitej artystki teatrów Lwowskich i Warszawskich Haliny Rapackiej, artystki teatrów Wileńskich — Ireny Larowskiej oraz Gustawa Cybulskiego

Program № 12 p. t.

„Łódź w Zakopanem”

przeгляд aktualny w 18 Trzaskach i 2 Kasprowicach pióra Nela, Starskiego, Sępa, Teski i innych, muzyka T. Sygietyńskiego, J. Haftmana, Petersburskiego i innych.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Irena Larowska, Halina Rapacka, Hanka Runowiecka, Serafina Talarico, G. Cybulski, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski i S. Sielański oraz zespół baletowy z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eug. Wojnarem na czele w składzie: M. Bargielskiej, J. Brauman, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Palczyńskiej

Łódź w Zakopanem: a) Jedziemy do Zakopanego, b) Na dworcu, c) W wagonie, d) W poszukiwaniu hotelu, e) W murowanej piwnicy, f) Hotel pod Giewontem, g) Jak tam było w hotelu., h) Też tatarnik, i) Na wysokiej cyrli, k) Wracamy do Łodzi! 1) Weronika. 2) Duch czasu. 3) Gustaw Cybulski. 4) Der ruski ugulok. 5) Jeszcze trochę „cyganszczyzny”. 6) Tak przy — gramofonie. 7) Halina Rapacka. 8) Chodźmy już do domu!

Reżyserował: Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje: S. Frasiak. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedziele i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

S. S. „Union” przygotowane jest do rozpoczęcia sezonu sportowego we wszystkich prawie konkurencjach

S. S. Union jest jedną z najstarszych organizacji sportowych na terenie Łodzi, a o szerokim zakresie jego działalności świadczy wymownie imponująca ilość zorganizowanych i czynnych sekcji. Obok bezkonkurencyjnej sekcji kolarskiej widzimy sekcje piłki nożnej, lekko-atletycznej, bokserską, hokejową, ping-pongową, motocyklową, automobilową i tennisową. Oprócz tego Union z powodzeniem uprawia koszykówkę, siatkówkę i piłkę ręczną (szczypior).

Na czele tej olbrzymiej maszyny stoi zasłużony działacz sportowy, długoletni prezes stowarzyszenia, p. Artur Thiele, który udzielił nam informacji, dotyczących programu projektowanych prac stowarzyszenia na najbliższy sezon sportowy.

Zaczną od naszej najlepszej sekcji, t. j. kolarskiej. Wszyscy nasi kolarze są w pełni treningu; sezon zimowy poświęciliśmy prawie wyłącznie na prace przygotowawcze, t. zw. „home-trening”, które w zupełności imitują wyścigi torowe. Z półtora tuzina kolarzy do grupy olimpijskiej zostali wyznaczeni mistrz Polski Szymdt i Zybert, oraz mistrz szosowy Waliński. Ci odbędą jeszcze przed wyjazdem do Amsterdamu specjalny trening czterotygodniowy w Warszawie.

Kiedy panowie rozpoczynają sezon?

Prawdopodobnie w pierwszych dniach kwietnia. Na pierwszy ogień pójdą wycieczki. Niestety, turystyka, ta niezbędna podstawa rozwoju kolarstwa, jest u nas niedoceniana i zupełnie zaniedbana. Winy należy dopatrywać się w zbyt wielkim rozproszkowaniu sił; wystarczy, jeśli nadmienię, iż na terenie Łodzi mamy aż 17 sekcji należących do P. Z. K. Sekcje te są zbyt słabe liczebnie, by ruch turystycznie mógł się racjonalnie rozwijać.

Czy program sekcji kolarskiej przewiduje poważniejsze imprezy torowe z udziałem zawodników zagranicznych?

— Bez względu. Zwyczajem roku rocznym organizujemy rewanż o mistrzostwo Polski, a na olimpiadzie i mistrzostwach kolarskich świata, które w bież. roku odbędą

się w sierpniu w Budapeszcie, rozpatrzymy się w materiale i zaangażujemy kilka pierwszorzędnych sił. Zawodców sprowadzać nam nie wolno, musimy poprzestać na amatorach. Nie wiem czy zarządzenie P. Z. K. jest racjonalne, praktyka bowiem wykazała, że pokrycie kosztów podróży i utrzymania amatorów więcej nas kosztuje niż występy zawodowców, którzy pobudzeni chęcią zysku, dają lepsze wyniki i są lepszą szkołą dla naszych kolarzy.

Pracę mamy niezwykle utrudnioną dzięki pilce nożnej: ekstra klasa zajęła wszystkie terminy, musimy więc siłą rzeczy stwarzać konkurencję. Jest to objaw bardzo niepożądany, lecz w dzisiejszych warunkach nieunikniony. Zdawałoby się, że pół miliona Łódź zdoła zapewnić jest powodzenie kasowe co najmniej 4—5-ciu imprezom, tymczasem, jak już niejednokrotnie przekonaliśmy się do takiego zainteresowania społeczeństwa jakie widzimy zagranicą jeszcze nam bardzo daleko. W Łodzi ilość publiczności sportowej nie przewyższa 5.000 osób. Ciągłe spotkania się te same twarze, owe 5.000 podtrzymuje egzystencję sportu w Łodzi, masy zaś śpią nie rozumiejąc, lub też nie chcą rozumieć potrzeby uprawiania sportu. Dlatego to i nasza sytuacja finansowa, na równi z innymi klubami, nie jest zbyt pomyślna.

Drugą sekcją niezwykle żywotną i rozwijającą się nadzwyczaj pomyślnie jest sekcja motocyklowa. Dwa lata pracy wydały obfite owoce i dziś sekcja liczy 25 motorów. Działalność jej w bież. sezonie została ujęta w ramy kalendarzyka, który P. Z. M. przesyła jako wzór wszystkim swym członkom. Program przewiduje wycieczki, raidy i wyścigi na torze, ze względu jednak na to, iż tor helenowski niezupełnie odpowiada warunkom ostatnia konkurencja będzie silnie ograniczona, ażeby uniknąć nieszczęśliwych wypadków. Działalność sekcji automobilowej będzie ściśle turystyczna.

A sekcja bokserska? — zapytujemy.

— Pracuje, lecz jawnie nie tak intensywnie jak dawniej. Chwilowo straciliśmy dwu dobrych zawodników, Czarnieckiego i Stiehego,

trzeciego zaś — Konarzewskiego, zdyskwalifikowano na 6 miesięcy za samowolne porzucenie przez niego kursu przedolimpijskiego w Poznaniu.

Jest to jedno z najbardziej absurdalnych posunięć PZB, ażeby za przewinienie dokonane w lipcu, nakładać tak surową karę dopiero w grudniu. Siłą rzeczy na suwają się tu przypuszczenia, iż działały tu wpływy zakulisowe. Kara ta poruszyła nas do żywego i wywołała energiczny protest z naszej strony i, zdaniem moim, zostanie ona może zniesiona, względnie zmniejszona i nasz „Toniek” będzie mógł stanąć do mistrzostw Polski, lecz dziś jest on tak przygnębiony, że zupełnie porzucił treningi i nikt nie jest w stanie namówić go do powrotu na ring.

Utrata tych trzech dzielnych jeźdźców paraliżuje ruch sekcji. Łódź nie jest dziś w stanie wystawić kompletnej drużyny, więc nie możemy przystąpić do zorganizowania wieczoru bokserskiego na wielką skalę.

Natomiast nasza drużyna piłkarska jest dziś zbyt słaba na to, by rokować jej jakieś większe sukcesy i odpowiednio ułożyć program działalności.

Po zawartej ugodzie znajduje się ona nadal w klasie A i działając jej z wyżej wspomnianych względów ograniczyć się musi do

zawodów o mistrzostwo okręgowe i zawodów towarzyskich z drużynami miejscowymi i prowincjonalnymi.

Hokej na lodzie siłą rzeczy przestaje egzystować z pierwszymi podmuchami wiosny. Drużyna nasza trenowała dość pilnie w ciągu zimy, rozegrała jeden mecz oficjalny z drużyną gimn. Tomaszewskiego, lecz z braku przeciwników dalszy jej rozwój był niemożliwy, przypuszczam, iż w przyszłym sezonie sport ten zapoczątkowany przez nas wprowadzą u siebie inne kluby, a wzmocniona konkurencja dokona swego.

Sekcja tenisowa i lekko-atletyczna są temi, o których nic powiedzieć nie mogę. Ruch lekko-atletyczny w Łodzi, moim zdaniem, uzależniony jest mocno od ŁOŻA. Same kluby bowiem nie nie dzielają, są zbyt słabe liczebnie, a zresztą, sport ten u nas jeszcze leży w powijakach. Sekcja ping-pongowa weźmie udział w grach o mistrzostwo Łodzi, poźatem zorganizuje mistrzostwo klubowe.

Oto wszystko co powiedzieć mogę o naszych planach na przyszłość. Dodam tylko, że ciężar naszej pracy odczuwamy tem dotkliwiej, im barziej pozostawieni je stęmy własnemu losowi, bez poparcia materialnego ze strony społeczeństwa samorządu lub rządu W.

Zakończenie olimpiady zimowej Poziom sportowy skoków zawiódł oczekiwania

ST. MORITZ, 19 lutego. (PAT) W konkursie skoków pierwsze miejsce zajął Andersen (Norwegia) 19208, drugi Ruud (Norwegia) 18542, trzeci Purkert (Czechosłowacja) 17937, czwarty Nilson (Szwecja), piąty Lundgren (Szwecja), dwudziesty trzeci Sieczka (Polska) 13166, dwudziesty siódmy Krzeptowski I (Polska) 12604. Mistrz świata w skokach, Thams, zajął dwudzieste ósme miejsce. Czech Bronisław z powodu upadków nieklasyfikowany. Doskonały skoczek szwajcarski Trojan zajął 32 miejsce. Skocznia okazała się nieprzygotowana należycie. Miała wybieg niebezpieczny. Konkurencja rozpoczęła się z wielkim opóźnieniem, tak że zawodnicy marzli. Podczas treningów osiągnęto skoki do 70 mtr. Zdarzyło się bardzo wiele upadków: Czech, nie znając stanu skoczni, upadł w skoku na 51 mtr. Drugi skok Czech, ustany, 60 mtr. Upadł dwaj doskonałi norwegowie, kilku finów i inni. Rozmus skoczył 56 mtr. Najdłuższy skok ustany wykonał norweg Andersen 64 mtr. Czech z powodu depresji przy pierwszym skoku z upadkiem, upadł po raz drugi przy skoku na 56 mtr. i 62 mtr., doznając lekkiej kontuzji. Sieczka skoczył bez upadku 58 mtr., Krzeptowski 46 mtr., Rozmus 53 mtr. Poziom sportowy skoków zawiódł oczekiwania.

ST. MORITZ, 19 lutego. (PAT) W zawodach bobsleistów Broel Plater (Polska) zajął 17 miejsce (23 zawodników) z czasami 1:44.8 i 1:46.8, ogólny 3:31.6. Pierwsze i drugie miejsce zajęli amerykańkanie, trzeci Niemcy.

ST. MORITZ 19 Pat. W ogólnej klasyfikacji zawodów hokejowych pierwsza jest Kanada, druga Szwecja, trzecia Szwajcaria, czwarta Angja. Kanada uzyskała 6 punktów, Szwecja 4, Szwajcaria 2, Anglja 0.

Ostatnie rozgrywki, które przyniosły te wyniki, były następujące: Szwecja pokonała Angję w stosunku 3:1, Kanada zaś Szwajcarię w stosunku 18:0.

ST. MORITZ 19 Pat. W rezultacie zawodów w jeździe figurowej parami zwyciężyły pary: Andree July i p. Brunet (Francja), panna Scholz i p. Kaiser (Austria), panna Bruner i p. Vrede (Austria).

ST. MORITZ 19 Pat. W ostatniej chwili klasyfikacja w biegu kombinacyjnym uległa weryfikacji, tak że pierwsze miejsce przynależało Grötumsbraaten (Norw.) nota 17,883, drugie Winiarengen (Norw.) nota 15,302, Sversrud (Norwegia) 15,021, Nuotio (Finlandja) 14,927, Jarninen (Finlandja) 14,810, Erickson (Szwecja) 14,593, Beck (Niemcy) Kolterud (Norwegia), Nemecky (Czechosłowacja) Czech Bronisław (Polska) Rubi (Szwajcaria) i Purkert (Czechosłowacja).

ST. MORITZ 19 Pat. Zawodami w jeździe figurowej parami zakończyła się tegoroczna olimpiada w St. Moritz. Po zawodach rozdano nagrody i dyplomy.

Dr. med. S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych.
Przyjmuje od 9 do 9 wiecz.
Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

KASA
ogniotrwała duża nadająca się do ksiąg buchalteryjnych jest do sprzedania.
Łódź, Słowiańska 51. 1545-5

ZGUBIONO
weksel na zł. 50 — płatny w Łodzi 15-go lutego, wystawiony przez A. B. Gierinkla na zlecenie A. Szpiro, Nawrot 39. Uczciwy znalazca zechce oddać znalezione weksel pod adresem: Nawrot 39, Szpiro. 1525-5

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
Od wtorku, dnia 14-go lutego do poniedziałku wł.
„Król Dancingu”
(Męczyzna, któremu się płaci)
Wielki dramat erotyczny w 8-ciu aktach, podług zapisów policji obyczajowej.
Upadek Austrii — Rozbrojenie armii austro-węgierskiej. Ucieczka członków rodziny domu panującego.
Wiedzą od roku 1918 pa dzień dzisiejszy.
Rekiny powojenne i ich ofiary — Arcyksiążę płatym tancerzem. — Oryginalne zdjęcia pałaców wiedeńskich. — BOGATA WYSTAWA REWJE i DANCINGI.
W rolach głównych:
Anna Ondra i Bruno Kastner.
ANONSI
Następny program
Widmo Louvru (Belfegor)
Początek w dni powszednie o g. 5,30, ostatni seans o 9,30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2,30 po południu.
Na 1 szych seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,50 do 3,50
ceny miejsc po 50 i 30 gr.

KURSY KOSMETYCZNE
ANNA RYDEL
Cegielniana 19 m. 8, tel. 69-92
Masáže, Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów
Kursy odbywają się pod kierunkiem lekarzy. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. **Zapisy codziennie.**

Doktor
L. Poznański
Choroby wewnętrzne.
Sienkiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6—8. 1212-22

Dr. med. Rózaner
Dzielnia 9
Tel. 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Dla Pań od 5—5pp.
Oddzielna poczekalnia dla Pań!

Dr. med. H. Wołkowyski
Zachodnia 57
(Cegielniana 19)
tel. 37-70
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 1—2 i od 4—5 w niedziele i święta od 11—1.
Dla pań od 4—5, 50
Oddzielna poczekalnia

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

1 strona i wteksole 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zań tmm zagranicznych o 100 procent drożej.

Redaktor: Gustaw Wassercug.
Wydawnictwo Powszechnie” sp. z ogr. odp.
W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 66

Extra klasa zabiła egzystencję innych drużyn
G. M. S. otrzymało teren pod budowę nowego boiska

Giętkie warunki materialne od czuwa również i Grono Miłośników Sportu (GMS). O obecnej sytuacji klubu i zamierzeniach na przyszłość informuje nas prezes stowarzyszenia p. Pawlak:

— Dzisiaj w każdym klubie sportowym kasa klubowa znajduje się w opłakanym stanie, trudno więc ażeby GMS. żyjące wyłącznie tylko ze składek członkowskich mogło być w innych warunkach. Zabija nas extra klasa, która zajmuje najlepsze terminy, tak było w ubiegłym sezonie, a jeszcze gorzej, zdaje się, będzie w obecnym. Zeszłoroczne zawody o mistrzostwo nie przyniosły żadnych zysków i takie same perspektywy mamy na najbliższą przyszłość.

Drużynie naszej nie rokują większych sukcesów: jeden z lepszych graczy Behm, który w październiku ub. r. na meczu z Hako aham uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi, dotychczas jeszcze przebywa w szpitalu i nie ma mowy o tem; by mógł brać udział w zawodach, drugi, Hertz — zmarł nagle przed kilku tygodniami. Osłabienie linii ataku znaczne, a niewiadomo czy młode siły staną na wysokości zadania.

Działalność naszej sekcji piłki nożnej z konieczności ograniczyć się musi do gier o mistrzostwo. Wątpię czy znajdziemy wolne terminy na zawody towarzyskie: 28 meczy extra-klasy i 12 klubów w klasie A, tj. 152 mecze, to coś znaczny. Konkurować z ligą nie możemy, sami sobie wytwarzać konkurencji nie chcemy. Drużyna przystąpi w niedługim czasie do treningów, które odbywać się będą na boisku przy placu Reymonta. Boisko to uzyskaliśmy bezpłatnie od firmy T.A. Geyer.

Kiedy GMS rozpoczyna sezon piłkarski?

— Sezon piłkarski już rozpoczęliśmy szeregiem odczytów mających zaznajomić naszych graczy z obowiązującymi przepisami gry, zachowaniem się na boisku w stosunku do przeciwnika, do sędziogo. Karnością nie grzeszy żadna drużyna w Łodzi, a temu zjawisku trzeba nareszcie położyć kres. Trudnego zadania tego podjął się u nas p. Raettig, myślę, że jego praca wyda owoce.

Czy GMS uprawia inne sporty?

— Na to, by rozszerzyć swą działalność jesteśmy za biedni, ro bimy co w naszej mocy: zorganizowaliśmy sekcję ping-pongową, która weźmie udział w zawodach o mistrzostwo Łodzi, potrosze wszyscy uprawiamy lekką atletykę wreszcie możemy się pochwalic sekcją szachistów, która w najbliższym czasie zorganizuje mistrzostwo klubowe.

Jak pan widzi program naszych prac jest stosunkowo szczupły, lecz nic na to nie możemy poradzić by go rozszerzyć. Szersze pole pracy odgródzone jest od nas „murem chińskim” w postaci braku zasobów finansowych. Nie tracimy jednak nadziei, może przyjdą lepsze czasy, a wtedy praca nasza wyda owoce. Może znów, jak kiedyś, sięgniemy po laury zwycięstwa. Pracować umiemy. Silny ucisk dłoni i wywiad skończony.

Telef. Doradne
6-47 „GENERATOR”
Pogotowie Elektryczne
Naprawa światła i siły.
Piotrkowska 61.